

Starachowiccy sportowcy oraz osoby związane ze sportem od lat zgłaszają potrzebę budowy nowoczesnego stadionu w mieście. Obecny obiekt sportowy przy ul. Radomskiej, doskonale sprawdzał się za czasów świetności Klubu Sportowego STAR. Dziś już nie spełnia oczekiwań starachowickich sportowców i wymaga kosztownych remontów w celu przystosowania obiektu do nowych standardów.

Rozwiązaniem tego problemu jest modernizacja istniejącego obiektu lub budowa nowoczesnego stadionu na miarę możliwości finansowych gminy. Prezydent Miasta Marek Materek ma pomysł na rozwój bazy sportowej w mieście i sposób skąd wziąć na to fundusze. Nowoczesny obiekt miałby służyć zarówno piłkarzom jak i lekkoatletom.

- Kilka tygodni temu wrzuciłem do przemyślenia środowisku sportowemu temat przyszłości Stadionu Miejskiego – mówi Prezydent Miasta Marek Materek. - Przedstawiłem pewien pomysł do przedyskutowania. Pomysł, który początkowo także dla mnie był irracjonalny i śmieszny zarazem. Jednak po głębszej analizie postanowiłem podzielić się nim z najbardziej zainteresowanymi tematem. Rozmowy będziemy kontynuować by w 2019 roku zdecydować o kierunku dotyczącym budowy nowego stadionu lub modernizacji starego. O tym, że w Starachowicach potrzebny jest stadion lekkoatletyczny wiemy od dawna, taką potrzebę zgłaszają środowisko sportowe i środowisko kibiców w naszym mieście Gmina Starachowice w najbliższych 5 – 10 latach nie będzie posiadała wystarczająco dużo funduszy na wykonanie kompleksowej modernizacji stadionu przy ul. Radomskiej, natomiast jedyną szansą na budowę nowego stadionu jest sprzedaż tej nieruchomości. Oczywiście rozważania na temat takiej operacji mogą być podjęte tylko i wyłącznie po zabezpieczeniu miejsca na budowę nowego stadionu lekkoatletycznego zlokalizowanego w pobliżu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul Szkolnej, w innym przypadku takie działania nie mają sensu.

Szansą na budowę nowoczesnego obiektu sportowego stwarza planowana reorganizacja gminnej i powiatowej bazy oświatowej.

- Jeżeli Zespół Szkół Zawodowych nr 3 zostanie przeniesiony do Gimnazjum nr 3, to w sposób naturalny pojawi się miejsce w którym może zostać wybudowany nowy stadion lekkoatletyczny. Musimy sobie jasno powiedzieć, że tylko taka operacja pozwoli na budowę nowego stadionu sportowego jeszcze w tej kadencji – mówi prezydent. - Oczywiście inwestycja ta uzależniona byłaby od ewentualnego zbycia nieruchomości przy ul. Radomskiej na której obecnie znajduje się stadion. W przypadku rozpoczęcia takiej procedury wcześniej musielibyśmy wykonać dokumentację techniczną na budowę stadionu w nowej lokalizacji. Argumenty, które przemawiają za takim rozwiązaniem to ogromne koszty związane z modernizacją czy przebudową istniejącego stadionu. Starachowice dziś nie potrzebują tak dużego obiektu. Miastu potrzebny jest stadion z dobrą murawą, nową bieżnią wokół i trybunami na około 1000 – 2000 miejsc. Dziś na rozgrywane mecze przychodzi góra kilkaset osób, dlatego mniejszy stadion w zupełności pokrywałby zapotrzebowanie

miasta w tym względzie.

Wymienione rozwiązania Prezydent Miasta, już konsultuje z przedstawicielami klubów sportowych oraz sympatykami starachowickiego sportu.

- Musimy mierzyć siły na zamiary. Jestem zwolennikiem rozwiązań realnych do realizacji i odpowiadających na faktyczne potrzeby naszego miasta i jego mieszkańców - informuje Prezydent Miasta Marek Materek. - Prowadziłem już rozmowy z potencjalnymi nabywcami, zainteresowanymi kupnem tego terenu. Jednocześnie prowadzę konsultacje ze środowiskiem sportowym w tym także z Gminną Radą Sportu. W roku 2019 będzie trzeba podjąć decyzję - czy odkładamy modernizację stadionu na kolejne lata, czy budujemy nowy obiekt w najbliższym czasie. Każde z rozwiązań ma swoje plusy i minusy. Będziemy wspólnie analizować jedno i drugie przez najbliższe kilka miesięcy. Mogę zagwarantować, że przed podjęciem ostatecznych decyzji wszystkie za i przeciw zostaną dokładnie przeanalizowane.

Decyzji nie ma, jest pomysł, są rozmowy, wymiana poglądów i dyskusja. Ale są też obawy i wiele pytań. Prezydent Marek Materek zapewnia, że chętnie odpowie na wszystkie pytania, wysłucha i przeanalizuje opinie wszystkich środowisk jednocześnie przyznaje, że sam nie boi się trudnych decyzji, które mogą zaprocentować w przyszłości.

- Przypomnę przy okazji pierwsze reakcje na moją decyzję o sprzedaży fragmentu Targowiska Miejskiego - mówi Prezydent Marek Materek - Protesty, Radio, Telewizja, Gazety, skargi na moje działanie do wszelkich możliwych służb i instytucji, oskarżenia o likwidację miejsc pracy na Targowisku... Jaki mamy finał? Nieruchomość sprzedana kilkaset tysięcy złotych drożej niż wycena zawarta w operacie szacunkowym (podniosłem cenę do przetargu), pieniądze ze sprzedaży przeznaczone zostały m.in. na remont Targowiska Miejskiego i budowę Basenów Letnich, na sprzedanym terenie powstaje restauracja McDonald's, mieszkańcy do tej pory jeździli do Ostrowca, Suchedniowa, Kielc lub Radomia. Powstaje ok 40 miejsc pracy. Miasto zyskało nowego podatnika, co oznacza dodatkowe wpływy z podatku od nieruchomości i udziału z podatku PIT. Wszyscy sprzedający na Targowisku, którzy chcieli handlować dalej - zmieścili się na terenie, który mieliśmy. Co ciekawe nikt z osób, które wówczas oskarżały mnie o złe zamiary, wysyłały donosy do różnych służb nie przyznał po czasie, że podejmując wtedy kontrowersyjną decyzję miałem rację. Mimo to patrząc wstecz mam przekonanie, że podjąłem wówczas dobrą decyzję.





Zespół Szkół Zawodowych nr 3